

150 mln dolarów rocznie
przyniesie produkcja
budowanej walcowni
blach cienkich

NOWA HUTA (PAP)

W szczytowej fazie prac budowlanych i montażowych weszła budowa największej i najważniejszej inwestycji naszego przemysłu hutniczego — wielkiej walcowni blach cienkich w Hucie im. Lenina. Obiekt ten, którego I etap uruchomiony zostanie w ciągu II kwartału 1958 roku, dać będzie — po całkowitym zakończeniu budowy — ponad 700 tys. ton blach cienkich. Wartość tej produkcji w przeliczeniu na cenę światową równa się około 150 mln. dolarów.

Po zakończeniu montażu konstrukcji hal walcowni, których powierzchnia wynosi około 10 hektarów, ciężar robót koncentruje się we wnętrzu obiektu. O niezwyklej precyzji, jakiej wymagają roboty montażowe, prowadzone w zespołach walcowni zimnej, świadczy fakt, iż grubość blach, które opuszczane będą kładki walcarki, wynosić będą od 2 do 2,5 milimetra.

Hydromechanizacja zdobywa kopalnie

KATOWICE (PAP)

W bieżącym jeszcze roku i w latach następnych, w dalszych kopalniach przemysłu węglowego wprowadzona zostanie hydromechanizacja — metoda urabiania i transportu węgla. Poszczególne zjednoczenia przemysłu węglowego opracowują obecnie plany hydromechanizacji w zarządzanych przez te zjednoczenia kopalniach oraz ustalają środki niezbędne do realizacji tego zamierzenia.

M. in. projektuje się zastosowanie hydromechanizacji w kopalniach „Wirek”, „Bytom”, „Miłowice”, „Kazimierz - Juhusz”, „Katowice”, „Komuna Parzyńska”, „Ziemowit”, „Boże Dary” i innych posiadających odpowiednie warunki do wprowadzenia urabiania i transportu węgla za pomocą wody.

Nowy projekt rozporządzenia

w sprawie odszkodowań za zniszczenia
wyrządzone przez zwierzyne leśną

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego przedstawiło ostatnio do Rady Ministrów projekt nowego rozporządzenia w sprawie odszkodowań za zniszczenia wyrządzone w uprawach polowych przez dziki, jelenie i danieli. Nowy projekt rozporządzenia opracowany został w oparciu o spostrzeżenia resortu leśnictwa oraz o wnioski i uwagi chłopów, jak również myśliwych.

Według projektu rozporządzenia prawo do odszkodowań mają wszyscy ci właściciele gruntów, którzy ponieśli od zwierzyne leśnej straty w uprawach polowych. Przy szacunku uznane będą straty nie tylko ziarna ale i słomy. Poza tym będą uwzględniane także szkody wyrządzone w łąkach. Odszkodowanie nie będzie przysługiwać za zniszczenia wyrządzone przez zwierzyne w planach, nie sprzątniętych we właściwym czasie z winy rolnika. Projekt zakłada dalej, że rolnik będzie zobowiązany — pod rygorem utraty roszczenia — zgłosić szkody do leśnictwa lub nadleśnictwa w ciągu 4 dni od chwili jej powstania. Wstępnych oględzin szkody i ustalenia jej wysokości dokonywać będzie pracownik Przedsiębiorstwa Lasów Państwowych w obecności rolnika lub członka jego rodziny.

Poszkodowany rolnik nie miał dotychczas możliwości odwołania się od szacunku dokonanego przez komisję, pozostawało mu jedynie prawo skierowania sprawy na drogę sądową. Nowy projekt rozporządzenia przewiduje powołanie komisji rozjemczych przy prezydiach rad narodowych.

Przebieg ustaleni wartości zniszczonych ziemiołódów za podstawę

Cena 50 gr

Nakład 103 200

GŁOS
WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Przepędzimy
oszustów
i malwersantów
— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 3 VIII 1957

Nr 183 (4203)

Słońce wyszło zza chmur — poweselały twarze żniwiarzy

Trwa wyteżona praca przy zbiorze plonów

WARSZAWA (PAP)

Nareszcie trochę pogodniej. Chociaż tu i ówdzie padają przelotne deszcze, w wielu rejonach kraju zza chmur wyszło słońce, co stało się dla rolników sygnałem do gremialnego wyjścia do żniw. Toteż w dniu 2 bm. jak donoszą terenowi korespondenci PAP — niemal wszędzie na polach trwała gorączkowa, wyteżona praca przy koszeniu, suszeniu i zwózce plonów.

W województwach południowych i środkowych trzeba kościć naraz wszystkie zboża, na północy żniwa zaczęły się dopiero na dobre. Tam też kilkutygodniowe deszcze wyrządziły najmniej szkód, dojrzewającym później niż gdzie indziej zbożom. Trudno jeszcze mówić o wielkości strat spowodowanych deszczami w pozostałych częściach kraju. Wydaje się, że są one największe w województwach łódzkim i poznańskim. Na ogół jednak urodzaje w tym roku są dobre, a deszcze obniżyły ich wartość w niezbyt wysokim stopniu.

Tak więc przed rolnikami stoi obecnie zadanie, aby wykorzystać każdą chwilę sprzyjającej pogody, bowiem meteorologowie nie są zbyt optymistycznie nastawieni co do jej stabilizacji na dłuższy okres.

Szczególnie duży wysiłek czeka załogi PGR-owskie, którym w „odsiecz” pospieszyło tysiące żołnierzy i mieszkańców miast. Dzięki temu problem braku rąk do prac żniwnych w PGR-ach został w tym roku — z małymi wyjątkami — rozwiązany.

Poznaniacy pomogą przy żniwach

(Inf. wł.)

Podobnie jak w innych okolicach kraju, tak i w woj. poznańskim trwa walka o uratowanie tegorocznych zbiorów zbóż, które są zagrożone przez długotrwałe deszcze. Szczególnie niepomyślna sytuacja jest nadal w PGR-ach, gdzie odczuwa się brak rąk do pracy. Toteż załogi różnych zakładów woj. poznańskiego deklarują samorządnie pomoc przy żniwach.

W samym Poznaniu do pracy przy sprzączeniu zbóż zgłosiło się dotychczas około 1500 pracowników, w tym 500 z HCP i po 100 z „POMET” i „Lechii”. Pierwsza grupa z HCP, złożona z 60 pracowników, wyjechała już 31 lipca do PGR-u w Sreniawie. Pomoc przy żniwach w wielkopolskich PGR-ach zadeklarowało również ponad 200 poznańskich kolejarzy.

Ekipy powinny być jednak więcej. Czas nagli. Dalsze opóźnienie w sprzączeniu zbóż może narazić w przyszłości na poważne straty.

Nowomianowany ambasador USA przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP)

W dniu 2 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce — Jacob Dineley Beam, witany na lotnisku przez st. radcę w protokole dyplomatycznym MSZ — Henryka Markusa oraz członków ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki z chargé d'affaires a. i. Frank G. Siscoe na czele.



Nie jest to bynajmniej widok na Jeziora Mazurskie... Ziemie, które niedawno stały się dnem rozległych jezior i stawów leżą we wschodnich powiatach naszego województwa.

Fot.: K. Przychodzki

(Czytaj artykuł na str. 3, pt. „Powódź”).

„Mazowsze” przyćmiło blaski światła Monte Carlo

MONTE CARLO (PAP)

Specjalny wysłannik PAP, red. Jan Gerhard, donosi:

Tak się już jakoś składa, że na każdym etapie tego tournée „Mazowsza” wyrastają jakieś przeszkody, pojawiające się nieoczekiwanie zawsze w ostatniej chwili przed występami. W Aix-Les-Bains był to deszcz, który zmusił nasz zespół do zmiany estrady na 3 godziny przed przedstawieniem, w Monte Carlo — orkiestra. Połowa wielkiej orkiestry opery Księstwa Monako, wracając z festiwalu tańca w Aix-Les-Bains w środę, dzień po „Mazowszu”, nie dojechała na miejsce i utknęła w drodze pod Sisteron, ponieważ zepsuł się autokar. Czekano na tych unieruchomionych członków orkiestry dośłownie do ostatniej chwili, do momentu, kiedy znierzepliwiona publiczność zaczęła głośno demonstrować niezadowolenie. Wtedy Mira Zimińska-Sygietyńska powzięła śmiałą decyzję: kazała uzupełnić zdekomploatowaną orkiestrę kilkoma członkami zespołu, grającymi na rozmaitych instrumentach. Występ zaczął się przy zrozumiętym zdenerwowaniu zespołu, jak zawsze jednak wszystko poszło doskonale. Kiedy na estradzie pojawiła się pierwsza grupa naszych młodych artystów, przez widownię przeszedł jak gromy prąd elektryczny. Rozległ się szmer podziwu, a w ślad za nim zahuczała burza oklasków. Tak witano same kostiumy „Mazowsza”, potem działo się dosłownie to samo, co w Aix-Les-Bains.

„Nigdy nie bawiono się na tej widowni tak wspaniale” — powiedział mi, być może z południową przesadą, jeden z dziennikarzy miejscowych i dodał z uśmiechem: „Mazowsze przyćmiło blaski światła Monte Carlo”.

Tymczasem publiczność nie posiadała się z radości, kiedy nasi chłopcy i dziewczęta odśpiewali po francusku piosenkę „O żołnierzu i pannie” oraz wydała okrzyki podziwu przy

polonezie, krakowiaku, oberku i kujawiaku.

Zajętych było nie tylko ponad 2000 miejsc teatru letniego pod gołym niebem na wybrzeżu portowym Condeminy przy bulwarze Alberta I. Ludzie stali na pokładach zakotwiczonych tu luksusowych jachtów milionerów obu Ameryk. Na falochronach i dachach o-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Parki narodowe pod nowym kierownictwem

WARSZAWA (PAP)

Cenne rezerwy piękna i bogactwa ojczystej przyrody — jakimi są parki narodowe, a których ogólna powierzchnia wynosi ok. 35 tys. ha, nie były otoczone w ciągu ostatnich kilku lat należytą opieką. Wynikało to m. in. z braku jednolitego kierownictwa nad nimi, a przede wszystkim z powodu ograniczeń kompetencji dyrektorów parków na rzecz lokalnych zarządów lasów. Nie sprzyjały również właściwemu rozwojowi parków błędne zasady wynagradzania pracowników odpowiedzialnych za pielęgnację i odnawianie drzewostanu. Doprowadziło to w efekcie do poważnego przetłuszczenia wartościowych gatunków drzew, „zaśmiecenia” rezerwatów zębna roślinnością itp.

Aby więc stworzyć należyte warunki do uporządkowania tego rodzaju rezerwatów przyrody, przy Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego powstał Zarząd Ochrony Przyrody, który przejął kierownictwo nad wszystkimi parkami narodowymi w kraju.

+ na taśmie
dalekopisu +

W HISPANII

zanotowano najwyższą w tym roku temperaturę, a mianowicie 44 stopnie w cień, w Ponoroy (południowa Hiszpania) i 43 stopnie w Sewilli.

PO GWAŁTOWNYCH
BURZACH

śnieżnych notowano w ciągu trzech dni najniższą w dziejach Nowej Zelandii temperaturę, a mianowicie od 11 do 9 stopni poniżej zera.

GRYPA AZJATYCKA

dotarła do Afryki Południowej. Dotychczas zanotowano około 30 tys. zachorowań wśród ludności afrykańskiej, natomiast zaledwie kilka wypadków tej choroby wśród ludności „białej”.

W najbliższym czasie Jaszczak stanie przed sądem. (I)

Statki parowe i u nas kończą karierę Przechodzimy na budowę motorowców

Umowa między ministrami Żemaitisem i Darskim

WARSZAWA (PAP)

Minister przemysłu ciężkiego — K. Żemaitis i minister żeglugi i gospodarki wodnej — St. Darski podpisali między sobą porozumienie określające typy i liczbę statków, które zostaną dostarczone żegludze morskiej w ciągu najbliższych 8 lat umowa ta ma na celu zapewnienie regularnych dostaw statków różnych typów

żegludze i określa perspektywę jej zaopatrzenia w tabor pływający produkcji krajowej.

Porozumienie między ministrami przemysłu ciężkiego i żeglugi jest jednym z rzadko spotykanych aktów w naszej gospodarce. Przyczyną powstania i realizacji koncepcji takiego porozumienia była dotychczasowa polityka eksportowa, zbyt często nie uwzględniająca istotnych potrzeb floty krajowej.

Na pierwszy okres, obejmujący trzy lata, porozumienie przewiduje dość szczegółowe dostarczenie żegludze 112 statków o łącznym tonażu ponad 270 tys. DWT oraz trzy holowniki o mocy 600 KM, których w kraju jeszcze nie produkujemy. Większym przedsięwzięciem będzie rozpoczęcie budowy motorowego tankowca o nośności 18 tys. DWT. Charakterystyczne dla tego okresu będzie przechodzenie na budowę motorowców tak, że w następnym pięcioletniu nie przewiduje się już budowy statków parowych.

Druga część umowy, stanowiąca jakby plan perspektywiczny, nie podaje ogólnego tonażu statków, które otrzyma żegluga, natomiast wymienia typy statków. A więc m. in. żegluga otrzyma tankowce o nośności po 18 tys. ton i tankowce ponad dziesięciokrotnie mniejsze po 1500 ton, trampy motorowe o nośności po 14 i 12 tys. ton, drobnicowce naszych typów od 1,1 tys. DWT do 10 tys. ton. Będą też budowane lugrotawlewie oceaniczne o nośności po 350 ton, podczas gdy obecnie produkowane lugrotawlewie mają nośność od 100 do 140 ton. Przewiduje się dalszą budowę holowników o mocy 600 KM, a także rozpoczęcie budowy lodolamaczy o mocy 1200 KM. Wszystkie typy statków będą produkowane seryjnie.

Komisja Reformy Prawa Ubezpieczeniowego przy pracy

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie odbyło się w tych dniach pierwsze posiedzenie Komisji Reformy Prawa Ubezpieczeniowego, powołanej zarządzeniem prezesa Rady Ministrów dla opracowania nowego systemu ubezpieczeń społecznych.

W skład 17-osobowej komisji, na której czele stoi członek Rady Państwa — Leon Chajni, wchodzi wybitny prawnik, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — specjaliści z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz przedstawiciele związków zawodowych.

Na pierwszym posiedzeniu komisja ustaliła wstępne zasady i tryb swej działalności. Zajmie się ona przede wszystkim uregulowaniem zagadnień prawa rentowego, ubezpieczeń chorobowych i rodzinnych.

Ponury dramat na tle majątkowym

(Inf. wł.)

Bolesław Jaszczak i Marian Drogowski wraz z swymi rodzinami zamieszkiwali budynek, znajdujący się na terenie ich zagroń w Budziszewie Kościelnym (pow. Konin). W sierpniu ub. roku matka Drogowskiego, a teściowa Jaszczaka — Józefa Drogowska przeniosła się do mieszkania oskarżonego. W związku z tym odebrała Marianowi Drogowskiemu swoją część ziemi i dała ją Jaszczakowi. Od tego czasu między obu rodzinami dochodziło do częstych nieporozumień o ziemię i przedmioty należące do Józefy Drogowskiej.

23 kwietnia br. doszło do kolejnej scysji (przyczyna — obcinanie gąsienic wierzby rosnącej na działce J. Drogowskiej), zakończoną pobiciem Jaszczaka przez Drogowskiego. Tego samego dnia oskarżony wraz z żoną wznosił opłotowanie wokół ogródka na ziemi należącej do jego teściowej. W pewnym momencie nadszedł Marian Drogowski i zaczął przewracać ogrodzenie. Kiedy Stanisław Jaszczak usiłował temu zapobiec, Drogowski uderzył ją a następnie chwycił oburącz za szyję i zaczął dusić. Wtedy oskarżony chwycił za toporek i jego teściową uderzył napastnika 5 razy w głowę. Drogowski poniósł śmiertelne rany. Tak był finał rodzinnych sporów na tle majątkowym.

W najbliższym czasie Jaszczak stanie przed sądem. (I)

Propozycje mocarstw zachodnich w sprawie systemu wzajemnej inspekcji

LONDYN (PAP)

Wobec zaaprobowania przez stałą Radę NATO ostatnich propozycji rozbrojeniowych mocarstw zachodnich zwołane zostało w piątek — kilkakrotnie odraczane — kolejne posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ.

Sekretarz Stanu USA Dulles w imieniu rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady przedstawił następujące propozycje:

„Z chwilą wejścia w życie układu w sprawie pierwszego etapu rozbrojeniowego zainteresowane strony będą współdziałały w stworzeniu i utrzymaniu systemów inspekcji w celu zapobieżenia możliwości niespodziewanego ataku.

1 W sprawie inspekcji na półkuli zachodniej i w Związku Radzieckim, rządy Kanady, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych proponują co następuje:

a) objęcie inspekcją całego terytorium kontynentu Stanów Zjednoczonych, całej Alaski łącznie z Wyspami Aleuckimi, całego terytorium Kanady i całego terytorium ZSRR;

b) jeśli rząd Związku Radzieckiego odrzuci tę szerszą propozycję, z którą związana jest podana niżej propozycja inspekcji w Europie, cztery mocarstwa za zgodą rządów Danii i Norwegii proponują objęcie inspekcją całego obszaru na północ od Kola Północnego w Związku Radzieckim, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych (Alaska), Danii (Grenlandia) i Norwegii, całego terytorium Kanady, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego na zachód od 140 stopnia długości geograficznej na zachód od 160 stopnia długości geograficznej na wschód i na północ od 50 stopnia szerokości geograficznej na północ, całej pozostałej części Alaski, całej pozostałej części Kamczatki, całego obszaru Wysp Aleuckich i Kurylskich.

2 Jeśli chodzi o inspekcję w Europie, jeśli Związek Radziecki wyrazi zgodę na jed-

ną z dwóch poprzednich propozycji, rządy Kanady, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych — w zasadzie wraz ze swymi europejskimi sojusznikami i konsultując się stale z nimi — oraz pod warunkiem nieodzownej zgody państw zainteresowanych i z zastrzeżeniem wszelkich wzajemnie uzgodnionych wyjątków proponują:

Objęcie inspekcją obszaru całej Europy, którego granicą na Południu byłaby linia biegnąca wzdłuż 40 stopnia szerokości geograficznej północnej, na Zachodzie linia biegnąca wzdłuż 10 stopnia długości

geograficznej zachodniej, a na Wschodzie linia biegnąca wzdłuż 60 stopnia długości geograficznej wschodniej.

3 Jeśli rząd Związku Radzieckiego odrzuci tę szerszą propozycję, wówczas pod wyżej wymienionymi warunkami będzie można rozpatrzyć strefę inspekcji w Europie o bardziej ograniczonym zasięgu, z tym tylko jednak, że będzie ona obejmowała znaczną część terytorium ZSRR, jak również inne kraje Europy wschodniej.

4 Ponieważ inspekcja ma zapobiec możliwości niespodziewanego ataku, zakłada się, iż polegałaby ona w każdym wypadku na inspekcji lotniczej oraz, jak to zostało uzgodnione, na utworzeniu punktów obserwacyjnych na lądzie w głównych portach, węzłach kolejowych, na ważniejszych lotniskach itp. Utworzone zostałyby — jak już uzgodniono — ruchome łodowe grupy inspekcyjne o dokładnie ustalonych uprawnieniach. Zakłada się, że postawione na mocy porozumienia w różnych punktach krajów objętych inspekcją, a nie tylko w granicach wyżej wymienionych stref, z tym jednak, że strefy podlegające inspekcji lotniczej nie mogą być mniejsze od stref objętych inspekcją lotniczą. Sprawa poruszania się łodowych grup inspekcyjnych będzie dokładnie ustalona w porozumieniu z tym, że we wszystkich wypadkach konieczna jest zgoda państw bezpośrednio zainteresowanych. Tym grupom inspekcyjnym udogodnione będą również wszystkie niezbędne środki komunikacji.

5 Wobec tego, że wprowadzenie któregośkolwiek z tych systemów inspekcji wymaga uzgodnienia szczegółów dotyczących jego organizacji, utrzymania i funkcjonowania, proponuje się powołanie w terminie jak najkrótszym roboczej grupy ekspertów, która przystąpiłaby niezwłocznie do zbadania problemów technicznych i przedstawiłaby swe wnioski mogące służyć za podstawę aneksu do porozumienia.

6 Zakłada się, że każdy wstępny system inspekcji, mający zapobiec możliwości niespodziewanego ataku, może być w drodze porozumienia między wszystkimi stronami zainteresowanymi rozszerzony w ten sposób, aby zapobiegał niebezpieczeństwu niespodziewanego ataku skądkolwiek.

Rokowania ZSRR — NRF będą kontynuowane

BONN (PAP)

Jak już podawaliśmy, radziecko — niemieckie rokowania w Moskwie w sprawie stosunków handlowych i konsularnych oraz wysuniętego przez stronę niemiecką tzw. problemu repatriacji zostały przerwane. W związku z tym kierownik delegacji niemieckiej, ambasador Lahr, przybył w czwartek po południu samolotem do Hamburga, skąd udał się natychmiast do Kilonii, gdzie złożył sprawozdanie z przebiegu rokowań ministrów spraw zagranicznych NRF. von Brentano.

Po trzygodzinnej rozmowie z ambasadorem Lahrem minister Brentano oświadczył na konferencji prasowej w Kilonii, że Lahr uda się w przyszłym tygodniu z powrotem do Moskwy w celu kontynuowania rokowań. Pragniemy — powiedział von Brentano — prowadzić rokowania w atmosferze całkowitego spokoju i rzeczowości.

Brentano spotkać ma się jeszcze z Lahrem w najbliższą niedzielę. Przed wyjazdem do Moskwy, który nastąpi prawdopodobnie w przyszłą środę lub czwartek, kierownik delegacji niemieckiej otrzyma od rządu bawarskiego nowe wskazówki i zalecenia.

Imam Omanu apeluje do państw Azji i Afryki

KAIR (PAP)

Imam Omanu zaapelował do swego przedstawiciela w Kairze, aby zwrócił się do grupy państw Azji i Afryki, które brały udział w konferencji w Bandungu, z prośbą o interwencję w celu położenia kresu działaniom wojsk brytyjskich, wymierzonym przeciwko ludności cywilnej w Omanie oraz agresji przeciwko wolności i niezawisłości kraju.

NOWY JORK (PAP)

Jak informuje Agencja Reutera, amerykańskie towarzystwa naftowe już po raz drugi natrafiły na złoża ropy w prowincji Dhofar w sultanacie Muscatu i Omanu.

Komentatorzy zachodni piszą, że amerykańskie koła rządowe zdają pewne zaniepokojenie z powodu przedłużania się interwencji brytyjskiej w Omanie. Koła te obawiają się głównie, że do akcji zbrojnej może zostać wciągnięta Arabia Saudyjska, co postawiłoby Stany Zjednoczone w szczególnie trudnej sytuacji.

Gałązka z gajów oliwnych Grecji

(Telefonem z Moskwy od specjalnego wysłannika API)

Mija równo 10 lat od chwili, gdy Złota Praha podejmowała w gościnnych murach delegatów na I Festiwal Młodzieży i Studentów.

Obecnie po raz szósty zebrała się młodzież całego świata na wspólne spotkanie. Po raz szósty na uroczystym otwarciu Festiwalu i po raz trzeci na rozpoczętych MISM zabrzmiał hymn Światowej Federacji. Uczestnikom moskiewskiego Festiwalu przypadł dodatkowo udział uroczystego obchodzenia dziesiątym rocznicy pierwszego międzynarodowego spotkania młodzieży.

Gmach klubu na Wiersze-miejskim Bulwarze tonie w powodzi flag i festiwalowych dekoracji. Tu właśnie odbywa się jubileuszowy wieczór.

Salę klubu wypełniają do ostatniego miejsca przedstawiciele wszystkich kontynentów. Otwiera uroczystość czołnek głównego komitetu przygotowawczego, poseł parlamentu greckiego, p. Wargino

Janic, który gorąco pozdrawia zebraną młodzież i składa jej symboliczny podarunek od młodzieży greckiej — oliwną gałązkę — wyobrażenie pokoju. A póki to najcenniejsza rzecz, najgorętsze pragnie nie wszystkich narodów.

Brunon Bernini, przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, mówi obszernie o idei festiwalu, która narodziła się w 1945 r. w Londynie na I Światowym Kongresie Młodzieży, bezpośrednio po zakończeniu wojny i stała się środkiem mobilizującym coraz większe masy. Ta idea przyjaźni i pokoju, krzepnąc i rozwijając się od spotkania do spotkania, osiągnęła teraz pełnię i głębię potężnego akordu, jaki stanowią VI Moskiewski Festiwal.

Na podium zjawia się Miłosław Wetke, kierownik delegacji państwa, które tak gościnnie podejmowało uczestników pierwszego spotkania w Pradze. Gorąco pozdrawia Festiwal Olga Lepieszyńska, znana artystka radziecka oraz kompozytor angielski, Allan Bush — uczestnicy pierwszego praskiego spotkania.

Spora grupa młodzieży, która spotkała się po raz pierwszy 10 lat temu w Pradze, śpiewa hymn Światowej Federacji, dając tym początek wielkiemu koncertowi. Uroczystość przeciągnęła się do późnej nocy, przekraczając progi klubu i przenosząc się na nabrzeżny bulwar rzeki Moskwy.

MARIA WOJCICKA

Dalsza decentralizacja w CSR

PRAGA (PAP)

Rząd czechosłowacki postanowił 31 lipca br. podjąć szereg kroków zmierzających do dalszej decentralizacji i utrwalenia pełnomocnictw komitetów narodowych.

Komitety narodowe zajmą się projektowaniem budownictwa w rolnictwie, wzmogą swój wpływ na kierownictwo ośrodków maszynowo — traktorowych, na zarządzanie wielkimi przedsiębiorstwami budowlanymi, państwowymi gospodarstwami hodowlą bydła rasowego oraz uprawy roślin, zwiększają się również pełnomocnictwa komitetów narodowych w dziedzinie skupu artykułów rolnych, planu dostaw, w zakresie ochrony zdrowia ludności, finansów, werbunku i rozslawienia siły roboczej.

Wielkie zadania powierza się komitetom narodowym w dziedzinie przygotowania nowych kadr robotników. Dotychczas za sprawy te odpowiedzialni byli bezpośrednio przedsiębiorstwa. Do dnia 31 sierpnia zlikwidowane zostanie ministerstwo rezerw pracy. Jego zarządy obwodowe, jak również urząd do spraw rezerw pracy.

„Mazowsze” w Monte Carlo

(Ciąg dalszy ze str. 1)

raz balkonach domów, zasłaniał swymi plecami światła licznych neonów, odbijające się zwykle w wodzie, których blask został wskutek tego istotnie pod czas występu „Mazowsza” przyćmiony, jak to zauważył wspomniany wyżej dziennikarz.

W czasie przerwy w przedstawieniu dziesiątki osób obiegło artystów, domagając się autografów. „Mazowsze” zyskało nowych wielbicieli, którzy zawiozła wieści o naszym zespole do różnych krajów świata. Zyskało ich w Monte Carlo, miejscu nazywanym przez wielu ludzi oknem na świat kulturalny.

W czwartek, 1 sierpnia, w tym samym teatrze odbył się drugi występ „Mazowsza”.

W piątek zespół nasz wyruszył do północnej Francji, gdzie w ośrodkach górniczych odbędą się następujące występy: w niedzielę, 4 bm., w Bruay, a w poniedziałek, 5 bm., i we wtorek, 6 bm., — w Nancy.

Na MISM

Zwycięstwa i porażki naszych zawodników

MOSKWA (PAP)

DUDZIK W FINALE

W piątek rozegrane zostały na Stadionie im. Lenina półfinałowe walki bokerskie.

Walki zapoczątkowało spotkanie w wadze koguciej Zasuchin (ZSRR) — Kol En-Ho (Korea). Zwyciężył przez tko w drugim starciu Zasuchin. W drugiej walce w tej wadze Spinetti (Włochy) wyeliminował reprezentanta Polski — Kowalskiego.

Reprezentant Polski w wadze lekkiej — Walczak przegrał z Tuminstem (ZSRR).

W wadze średniej, nasz reprezentant Dudzik po ciężkiej walce pokonał Egiptjanina Mustafę. W finale Polak walczyć będzie z Teofanowem (ZSRR), który w półfinale zwyciężył przez ko. Topuzowa (Bułgaria).

DWA ZWYCIĘSTWA KOSZYKAREK

Trzeci mecz na III MISM polskie koszykarki rozstrzygnęły na swoją korzyść, wygrywając łatwo z Belgią 64:30.

Drużyna polskich siatkarek zdecydowanie pokonała również Czechosłowację 3:0 (15:13, 15:9, 13:16).

Było to trzecie z kolei zwycięstwo Polek w turnieju siatkówki III MISM.

Mężczyźni łatwo wygrali z Mongolią 3:0 (15:8, 15:5, 15:2). Polacy mają już za sobą dwa zwycięstwa oraz jedną porażkę.

W GRUPIE POCIESZENIA

Po zakończeniu eliminacji koszykarek trzy drużyny: Chiny, Bułgaria i Polska miały po dwa zwycięstwa i po jednej porażce, ale dzięki lepszemu stosunkowi koszy do finału weszły Chiny i Bułgaria.

W grupie pocieszenia, walczącej o miejsca 7—11, znajdują się oprócz Polski: Rumunia, Francja, Belgia i Finlandia.

POLKA KRÓLOWA

W ramach turnieju koszykówek o mistrzostwo III MISM rozegra-

Kwiatkowski drugi w Oslo

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Oslo reprezentant Polski w pchnięciu kulą Kwiatkowski zajął drugie miejsce, uzyskując 16,83. W konkurencji tej zwyciężył Amerykanin Ban-tum — 16,97.

Zaogniona sytuacja na Kubie

NOWY JORK (PAP)

Sytuacja polityczna na Kubie uległa gwałtownemu zaostreniu. Jak podaje Agencja Reutera z szeregu prowincji Kuby donoszą o otwartym bunie przeciwko zlenawidzonemu reżimowi prezydenta Batisty. Napiecie poczęło wzrastać się od soboty, kiedy to podczas starcia wojska z demonstrantami reprezentującymi postępowe tendencje poległy dwie osoby. Akcja antyrządowa przybrała na sile zwłaszcza we wschodniej części kraju, gdzie partyzanci pod wodzą znanego przywódcy De Castro wyszli z gór i zaatakowali miasto Bueycito.

W stolicy Kuby, Hawanie oraz w Santiago de Cuba urzędy i fabryki zostały zamknięte.

no już czterdziestu spotkań. Dotychczasowym „królem” strzelców jest Tomo (Finlandia), który dla swojego zespołu zdobył już 69 punktów.

Wśród kobiet największą ilość punktów zdobyła Chłodzińska — 38. Drugie miejsce zajmuje Czechosłowaczka Trojkowa — 37 pkt., trzecie Chinka Jan Cze — 35 pkt.

FIGWERÓWNA DOPIERO CZWARTA

Dopiero czwarte miejsce w finałach rzutu oszczepem zajęła nasza reprezentantka Urszula Figwerówna. Uzyskała ona słaby, jak na jej możliwości, wynik — 49,45 metra. Zwyciężyła mistrzyni olimpijska Janzeme (ZSRR) — 51,80 przed Dici (Rumunia) — 50,06 i Nochun (ZSRR) — 49,92.

SZTAFETA POLSKA W FINALE

W godzinach przedpołudniowych rozegrano na piwralni kombinatu sportowego im. Lenina w Łuzni-kach przedbiegi w sztafecie 4x200 m styl. dow. mężczyzn. W pierwszym przedbiegu, który zakończył się zwycięstwem sztafety radzieckiej w czasie 8,54,6 przed Chinami w czasie 9,03,6, Polska w składzie: Zimny, Lewicki, Mroczkowski i Bastek zajęła trzecie miejsce, uzyskując czas 9,06,6 i zakwalifikowała się do finału.

Pierwszy rumuński reaktor atomowy

BUKARESZT (PAP)

W środę, 31 lipca, oddany został do użytku pierwszy w Rumunii reaktor atomowy, którego moc wynosi 2000 kilowatów. Reaktor został skonstruowany przez techników rumuńskich przy pomocy specjalistów radzieckich. Umożliwi on przystąpienie do produkcji izotopów niezbędnych do badań naukowych i innych prac w przemyśle i medycynie. Ponadto uruchomienie reaktora otwiera szerokie perspektywy przed fizykami i inżynierami rumuńskimi w dziedzinie badań aktualnych problemów fizyki jądrowej i nowoczesnej techniki.

Adenauer czy Ollenhauer

Do trzech wyborów do parlamentu Niemieckiej Republiki Federalnej pozostało niespełna dwa miesiące. Całe zachodnie Niemcy są w ogniu walki wyborczej, która toczy się pomiędzy głównymi partiami: CDU Adenauera i SPD z Ollenhauerem na czele. Obydwie główne siły polityczne Republiki Federalnej — koalicja Adenauera i opozycja socjalno-demokratyczna z każdym dniem wzmagają i zaostrzają tempo walki. Adenauer, w oczach społeczeństwa NRF, w grze wyborczej ma za sobą od czasu ostatnich wyborów w 1953 roku poważne atuty.

Prócz dobrej koniunktury ekonomicznej, której, niestety, nie towarzyszył na ogół odpowiedni wzrost stopy życiowej ludności, poło-żenie międzynarodowe NRF w ciągu ostatnich czterech lat, znacznie się wzmocniło. Zachodnie Niemcy, po przyłączeniu się do paktu atlantyckiego, stały się bodaj czy nie najbliższym partnerem USA w bloku zachodnim. Słabą stroną polityki CDU jest natomiast sprawa zjednoczenia Niemiec. Adenauer nie tylko nie potrafił jej rozwiązać, lecz przeciwnie zaostrzył stosunki pomiędzy NRF a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Wciążnawszy zachodnie Niemcy do bloku atlantyckiego i forsując szybko odrodzenie militarnego niemieckiego, zadał ciężki cios sprawie przywrócenia jedności kraju.

Szerokie warstwy ludności zachodnich Niemiec coraz bardziej są zaniepokojone o losy narodu niemieckiego i wyrażają niezadowolone-nie z polityki wewnętrznej i zagranicznej. Ujawniło się to w czasie ostatnich wyborów do parlamentów ziem Republiki Federalnej. Koalicja chrześcijańsko-demokratyczna straciła w porównaniu z ostatnimi wyborami do Bundestagu kilka milionów głosów.

Głównym hasłem, z którym Adenauer idzie do nowych wyborów, jest żądanie, aby przyszły rząd NRF nadal prowadził politykę militarną. „Zadnych eksperymentów!” — oto dwa słowa, które jak zaklęcie powtarzają obecnie

mówcy adenauerowscy na wiecach i zebra-niach. Drugim hasłem jest straszenie wyborców „niebezpieczeństwem komunistycznym”. Koalicja rządowa z CDU na czele, stara się przedstawić wybory jako plebiscyt — „Czy Niemcy i Europa pozostaną nadal chrześcijańskie, czy też będą komunistyczne”. Ten chwyt wyborczy wywołał protest części prasy zachodnio-niemieckiej, jako zbyt demagogiczny.

Ostrze walki Adenauera wymierzone jest w SPD. Występując w Norymberdze, Adenauer powiedział: „Postanowiliśmy stanowczo nie dopuścić do władzy socjaldemokracji. Dziennik „Volkszeitung” pisze, że ton i duch mowy norymberskiej kancлера przypominał mowy, które w tym mieście wygłaszała na swych zjazdach hitlerowcy. Oszczerstwa i dyskredytowanie przeciwnika były takie same, jak w „Mein Kampf”.

Program wyborczy SPD różni się zasadniczo od adenauerowskiego. Przywódcy SPD oświadczają, że są za umocnieniem pokoju, żądają rozbrojenia i zmniejszenia napięcia międzynarodowego, wypowiadają się przeciwko zaopatrzeniu Bundeswehry w broń atomową oraz za zniesieniem powszechnej służby wojskowej w NRF. Są wręcz przeciwni wszelkim doświadczeniom z bronią atomową. Te punkty programu socjaldemokratów znalazły poparcie szerokie warstwy ludności zachodnich Niemiec. Socjaldemokracja, w odpowiedzi na ataki Adenauera, zwróciła się z odezwą do ludności, „aby naród niemiecki wystąpił w obronie swych praw demokratycznych i nie dopuścił do zagrożenia kraju przez samowolę jednej partii lub jednego człowieka”.

Kampania wyborcza przybierać będzie niewątpliwie z każdym tygodniem na sile, ale też coraz wyraźniejsze stawać się będzie oblicze polityczne walczących ugrupowań. Na ludność zachodnich Niemiec spada wielka odpowiedzialność za dalsze losy narodu niemieckiego.

H. BARAŃSKI

POWÓDŹ

Po dwudziestym trzecim lipca wody Warty, Neru i Teleszyny w powiatach Koło, Konin i Turek wystąpiły z brzegów, przerwały krusze, ziemne wały na międzyrzeczach i wdarły się na pola. Alarm powodziowy w samym tylko powiecie kolskim objął dwadzieścia z górą wsi, których ziemie porośnięte zbożem i zagonami ziemniaków oraz łąki — prawdziwy skarb tych okolic — stały się dnem rozległych jezior i stawów.

W kilka dni po wylewie niektóre poznańskie instytu-

cje — Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego, Zarząd Dróg Wodnych — opierając się na codziennych meldunkach ze strefy zagrożenia, zaczęły uspokajać zderzanych: groźba mija, wody opadają, sytuacja powinna być wkrótce opanowana. Blasku tym zapewniłom dodało słońce, po raz pierwszy od wielu dni uwolnione od towarzysztwa ciężkich, deszczowych chmur.

Nie podzielałem spokojnego tonu fachowców od spraw przeciwpowodziowych. Nie podzielałem dlatego, że mimo- woli sugeruje on przyjęcie bezpiecznej postawy: nie trzeba się martwić, wszystko jest lub będzie w porządku. A takiej postawy nie wolno przyjmować wówczas, gdy u setek tysięcy biednych ludzi, zamieszkujących zaniedbane przez rządy carskie, rządy sanacyjne i niestety, przez nas — tereny we wschodniej części województwa poznańskiego — widzi się w oczach ży.

Jesteśmy w Dobrowie w powiecie kolskim. Na tysiąc hektarów ziemi ornej i łąk — sześćset zalanych wodą. Kryte zrudziłą strzechą, wałęsają się od starości domy stojące otworem: w najbardziej pracowity czas żniwny nie ma często co robić. Dostępu do sнопów zboża uwiecznych w szlamie i bajorach bronią kilometrowe rozlewiska, które trudno przebyć — chłopi nie mają łośdek. Nie mają zaś dlatego, że trudno o drzewo — na to widocznie zabrakło „priorytetu”.

Stary, ale trzymający się prosto chłop z Dobrowy patrzy ponuro na wodę. Oblicza. Rachunek, póki woda nie opadnie — jest trudny; a na razie wszystko wydaje się zmarnowane. Młoda kobieta z nieodstępnym dzieckiem na ręku informuje: — Ziemniaki wszystkie trzeba będzie kupować. Dla nas i dla prosiaków. Żyta zbierze się może trzy — cztery worki. Mąż pracuje w Kole — zarabia tysiąc złotych. A w domu siedmiorgo dzieci.

Inni mówią o przyczynach powodzi. — Zdarza się to nam nie pierwszy raz. Wiosną też było kruczo. Ale teraz najgorzej: straty takie, że i państwo nie opłaci. Otworzyli zbudowane przez Niemców śluzy w Mińskich pod Koninem, to woda poszła tutaj. Gdyby nie otwierali, trochę by tam zalało, a trochę tutaj i może w sumie straty nie byłyby tak wielkie. Od czasu jednak, jak śluzami gospodarzy powiat, a nie województwo, nie ich nie obchodzi sąsiedzi. Myślą tylko, aby siebie uchronić.

Po wsiach odbyły się zebrania. Chłopi żądają położenia kresu zaniedbaniom melioracyjnym, podjęcia energicznych kroków zabezpieczających ich mienie przed skutkami żywiołu. W Kole też odbyło się zebranie: napiętnowano tam fakt otwarcia śluz w Mińskich, stwierdzono konieczność budowy solidnych wałów na odcinku Uniejów — Radyczyna, obwało-

wania ujścia rzeki Ner, do- wiedziano się, że prowadzone są studia i opracowywane kosztowne projekty zabezpieczenia terenów narażonych na powódź.

Jest faktem, że śluzy w Mińskich, otwarte na oścież w chwili przyboru wód — rozszerzyły obszar zalewów na sąsiednie powiaty. Ale nie uspokajamy się: to nie śluzy są przyczyną zła, ani ludzie, którzy nie kazali ich zamknąć. Winna jest nieudolność odpowiednich instytucji i resortów gospodarczych różnych szczebli w realizacji od lat ciągnących się studiów i prac nad uregulowaniem nadwarciańskich systemów wodnych. Jeśli w ciągu najbliższego czasu nie ureguluje się tamtych wód — prawdopodobnie co roku zbierać będziemy obfite żniwo strat.

Terenom zalany wodą należy się też doraźna pomoc. Myślę tu o zwolnieniu dotkniętych powodzią gospodarstw z obowiązkowych dostaw, o zaopatrzeniu poszczególnych wsi w sprawną pomoc weterynaryjną i sanitarną (woda wypłukuje z łąk sole mineralne, studnie są bardzo zanieczyszczone, po opadnięciu wód pozostaną grube warstwy cuchnącego szlamu i błota); o szybkim dostarczeniu do objętych powodzią powiatów dodatkowych ilości artykułów spożywczych, o objęciu wreszcie systemem odszkodowań zarówno strat w zbożu, jak i kartoflach oraz strat łąkowych (PZU ma podobno wypłacać odszkodowania tylko za 4 podstawowe zboża).

Tereny wschodnich powiatów Wielkopolski nie opływają nigdy w dostatki. Teraz, gdy dotknięte zostały klęską — należy się im wielostronna, szybka pomoc ze strony społeczeństwa i władz.

Karol RZEMIENIECKI

Bezmyślni »łowcy« pstrągów

Pstrągom żyjącym w wodach górskich rzek powiatów cieszyńskiego i bielskiego grozi zagłada. Dziesiątki tysięcy tych ryb padło ofiarą wczasowiczów, uczestników obozów letnich i ludności miejscowej. Uprawianie kłusownictwa było ułatwione szczególnie w okresie czerwcowej posuchy, kiedy to stan wody w rzekach był bardzo niski. Umożliwiało to łapanie pomoczonych ryb w rzecze lub zabijanie ich kamieniami czy kijami. Jak obliczają fachowcy, w ten sposób wytopiono ok. 70 proc. pstrągów; co stanowi nie tylko olbrzymią stratę, ale zagraża również całkowitemu wyginięciu tej szlachetnej ryby, jak to się stało np. w niektórych rzekach górskich Podhala. (PAP).

Nie ich resort...

Aż do znudzenia niemal czytamy ostatnio w prasie: „Uwaga! Niewypały!”, „Strzeż się niewypały!”, „Niewypały!” itd. Ale zastanówmy się na chwilę, jak to właściwie jest? Jak wiadomo, najczęściej ofiarą tych niewypałów padają dzieci, małoletnia młodzież — a więc osoby na ogół nie czytające gazet. Dla kogo więc przeznaczony są te gromkie, ostrzegawcze tytuły? A może jednak dla dorosłych? By w wypadku, gdy spostrzegą taki niewypały, usunęli go, zanim dzieci zaczną się nim bawić... Otóż okazuje się, że i dla dorosłych nie. Bo oto w Gdańsku dzieci (!) z ul. Kraszewskiego kilkakrotnie (!) pokazywały funkcjonariuszowi MO pocisk moździerzowy tkwiący w ulicy koło podjazdu domu — A MIMO TO MIEJSCA TEGO NIE ZABEZPIECZONO, ANI POCISKU NIE ROZBROJONO.

Pewnie, co MO w Gdańsku obchodzą dzieci z ul. Kraszewskiego? Usunąć pocisków, to nie ich resort... (API)

Pan dygnitarz z Ostrowca

W Ostrowcu (woj. kielecki) przy ul. Sienkiewicza budował duże bloki rozsądny architekt, który wie, że balkony najlepiej umieszczać od słonecznej strony, południowej. Alieś architekt nie uwzględnił tego, że z okien balkonów będzie widok na stojącą obok prywatną willę samego przewodniczącego Prezydium MRN, ob. Pożoż. Niewybaczalny błąd! „Z uwagi na to, że okna wychodzą na moją posesję, proszę o zakaz budowania balkonów ze strony południowej...” — napisał pan przewodniczący do architekta.

Niestety, architekt dał się zasugerować dygnitarskim słowem i balkonów od strony południowej nie będzie. Ot co!

Niech żyje dygnitarstwo! (API)

Nie w ciemną bici...

Grupa łodźców otworzyła Wytwórnię Sztydów pod nazwą „Trawmed”, w której produkowane będą przeróżne znaki firmowe i tabliczki do motorów — z plastiku. Dotychczas wykonywano je z drogiego metalu kolorowego, którego zresztą mamy bardzo niewiele. Sztydki z plastiku są podobno trwalsze, są o 30 proc. tańsze, a poza tym ładniejsze, bo można je wykonywać w wielu kolorach. Toteż zamówienia spływają jak z rogu obfitości. Podobno nawet FSO w Warszawie zamierza zamówić w „Trawmedzie” tabliczki do „Warsaw”.

Mają ludzie dobre — i rentowne — pomysły... (SO)

BIOLOGIA NA USŁUGACH ROLNICTWA

Zakład Ekologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prowadzi prace naukowe nad szkodliwością i przydatnością owadów w siedlisku roślinnym. Wykonano już 5.400 próbek mikroklimatycznych i 3.400 próbek glebowych.

Na zdjęciu: st. asystent Zakładu Ekologii, mgr Eosin-ski odczytuje zapisy zarejestrowane przez psychrometr i termometry glebowe umieszczone w klatce ekologicznej.

CAF — fot. GHI

Sprawy prawno-sądowe

Nazwisko dziecka pozamałżeńskiego

Polski kodeks rodzinny co do nazwiska dziecka m. in. stanowi: „Dziecko nosi nazwisko ojca. Jeżeli ojciec nie jest znany, dziecko nosi nazwisko matki”.

Według prawa o aktach stanu cywilnego akt urodzenia dziecka pozamałżeńskiego obejmuje dane dotyczące ojca tylko wtedy, gdy dziecko zostało przez danego mężczyznę uznane za pochodzące od niego, albo gdy ojcostwo jego zostało ustalone przez sąd. W innych wypadkach wpisuje się do aktu urodzenia dziecka pozamałżeńskiego nazwisko matki, które dziecko prawnie nosi, również, jako nazwisko ojca z dodaniem dowolnie przez matkę obranego imienia rzekomego ojca.

Otóż w rozpoznanej przez Sąd Najwyższy sprawie, układ życiowy był następujący: Anna N., z domu B., urodziła syna w kilka lat po uznaniu jej męża, Józefa N., za zaginionego w czasie działań wojennych; akt urodzenia dziecka został sporządzony w takim ujęciu, że pochodzi ono z ojca Józefa N. i matki Anny N.

Po upływie dwóch lat matka wystała do właściwego sądu powiatowego o sprostowanie aktu urodzenia dziecka w tym sensie, że nazwisko dziecka powinno brzmieć B., a więc zgodnie z panińskim nazwiskiem matki, a nie N., tj. nie według nazwiska rzekomego ojca, który od dawna nie żyje.

Sąd powiatowy tak właśnie sprostował akt urodzenia dziecka. Sąd Najwyższy uznał jednak, że było to nieprawidłowe.

Sąd najwyższy wyjaśnił, że przepis prawa rodzinnego, głoszący, iż jeżeli ojciec nie jest znany, to dziecko nosi nazwisko matki, należy rozumieć tak, że dziecko nosi nazwisko, jakie matka nosiła w chwili urodzenia dziecka, nie zaś jej nazwisko panińskie.

W danej sprawie przyjąć, oczywiście, należy, że ojciec nie jest znany, skoro mąż matki zmarł kilka lat przed urodzeniem się dziecka. Ale stwierdzone zostało, że matka dziecka w chwili jego urodzenia nosiła nazwisko N., które w swoim czasie nabyła przez zamążpójście, a którego nie utraciła wskutek śmierci męża.

Zapewne, matka dziecka mogła po owdowieniu, wystąpić o zmianę nazwiska i powrócić w ten sposób do swego panińskiego nazwiska B. Skoro tego nie uczyniła, i skoro w chwili urodzenia dziecka nosiła nazwisko mężowskie N., to to samo nazwisko powinno nosić dziecko, urodzone przez nią ze stosunku pozamałżeńskiego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy uznał, że dokonane przez sąd powiatowy sprostowanie aktu urodzenia dziecka nie jest ważne.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym zaznaczył, że akt urodzenia dziecka wymagał sprostowania — ale pod innym względem. Mianowicie, powinny być wykreślone z tego aktu dane, dotyczące ojca Józefa N., który ojcem dziecka nie jest, i akt ten powinien być ujęty tak, jak to prawo nakazuje w wypadku, gdy ojciec dziecka nie jest znany.

Rachunek jest trudny — na razie wszystko wydaje się zmarnowane...



Dostępu bronią rozlewiska...

Fot. (2): K. Przychodzki

Nic o nas bez nas

Gadał dziad do obrazu...

Czy rada zakładowa może przeciwstawić się decyzji administracji, gdy chce ona przenieść pracownika na gorsze stanowisko? Czy administracja musi uhonorować protest organizacji związkowej, gdy ta nie zgadza się z zarządzeniem krzywdzącym — według jej mniemania — załogę? Jaki jest ostateczny zakres obowiązków i uprawnień rad zakładowych? Te i tym podobne pytania powtarzają się nieustannie od kilku miesięcy. Pytania te nurtują aktyw i załogi, zwłaszcza od chwili wkroczenia samorządów na arenę fabryk.

Już dawno przebrzmiały echa pierwszych gorących dyskusji i zajadłych sporów z ubiegłej jesieni na temat zadań i obowiązków organizacji związkowych, a dotychczas nie ukazała się ustawa o radach zakładowych. Ba, nawet nie weszła pod obrady Sejmu „nieustającego”. W ciągu minionych miesięcy związki zdołały przeprowadzić kampanię sprawa wozdawczo-wyborczą „od dołu do góry”. Od zebrania wyborczych w zakładach pracy, poprzez konferencje okręgowe, doprowadziły do zjazdów krajowych — a projekt ustawy, mimo dopingu całego aktywu na każdym z tych zebrań — nie ma jeszcze ostatecznego tekstu.

Prawdę mówiąc, już dzisiaj, po dyskusjach wyborczych, po wymianie doświadczeń, większość rad zakładowych i — oczywiście — instancje związkowe, mają sprecyzowany pogląd na zadania najniższego o-

gniwa ruchu zawodowego. Widzą zarówno właściwą rolę rady zakładowej w fabryce, jak pozycję związków w państwie ludowym. Ale właśnie tym doświadczeniem rozlegają się głosy o szybsze uchwalenie ustawy, że liczne inicjatywy są nierzadko hamowane przez administrację fabryczną, nie liczącą się — przy rozstrzyganiu żywotnych spraw załóg — ze zdaniem ich reprezentantów.

Aby przedstawiciele organizacji związkowej mogli we właściwy sposób reprezentować załogę — muszą dostać do ręki odpowiednią broń. Do tej pory rada zakładowa mogła jedynie protestować. Ale... „gadał dziad do obrazu, a obraz doń ani razu”. Znalezienie platform porozumienia z załogą przez administrację fabryczną nie przychodzi łatwo. Dlatego też projekt ustawy, opracowany przez komisję i zespół organizacyjny CRZZ, na pierwszy plan wysuwa sprawę zadań, uprawnień i ochrony prawa rady zakładowej do stania w obronie interesów pracowników. Ustawa ma wyraźnie mówić: Bez zgody rady zakładowej jakkolwiek decyzja administracji, krzywdząca pracownika — jest nieważna.

Jeśli — dajmy na to — rada zakwestionuje zwolnienie pracownika, to wypowiedzenie nie ma podstaw prawnych. Rada może także uchylić decyzję administracji w wypadku zmiany warunków pracy robotnika na gorszą, lub obniżającą mu zarobek. Niemniejże usprawnienia — według projektu — ma posiadać rada w dziedzinie ustawodawstwa pracy — włącznie z odwołaniem się do władzy nadzornej o dokonanie zmiany kierownictwa nie przestrzegającego przepisów.

Projekt ustawy formułuje także rolę rady zakładowej w zakresie rozwoju gospodarki zakładu i współpracy z samorządem.

Ustawa, na którą z taką niecierpliwością czekają związki, ma im przynieść szerokie uprawnienia oraz, co jest nader ważne, zabezpieczyć skuteczność ich działań. Ma to być ustawa pogłębiająca proces demokratyzacji w kraju — zgodnie z hasłem „odnowionych” związków: „Nic o nas bez nas”.

Chodzi teraz o to, aby dłużej nie zwlekać z załatwieniem tej tak istotnej sprawy, i wnieść projekt ustawy pod obrady najbliższej jesienniej sesji Sejmu.

Grażyna ZIELSKA

Dookoła świata na czeskich motocyklach

Stare czeskie miasteczko Strakonice, którego początki sięgają XIII wieku, zawdzięcza swą sławę talentom ludowych muzyków — dudziarzy (stad znana sztuka klasyczna czeskiego Tyła „Dudziarz ze Strakonice” oraz produkcji motocykli.

Przed 25 laty strakonicka fabryka broni i maszyn „Česká Zbrojovka” wyprodukowała pierwszy 47 rowerów motorowych „CZ” o pojemności 76 i 98 cm. sześć. Od tego czasu motocykle czeskosłowackie „Jawa CZ” (nazwa jest połączeniem praskich zakładów „Jawa” ze strakonicką „CZ”) zdobyły już renomę w całym świecie i eksportowane są do 144 krajów wszystkich kontynentów.

Podczas, gdy najwyższa roczna produkcja przedwojenna zakładów strakonickich, osią-

gnięta w roku 1939, wynosiła 10.690 motocykli, to w roku bieżącym załoga fabryki zamierza wyprodukować 70 tys. motocykli i 3300 skuterów „Czezota”.

Jak doniosła prasa, w roku bieżącym zakończyła swoją podróż dookoła świata na motocyklach „CZ — 125” młode małżeństwo z Nowej Zelandii, państwo Mac Donald. Małżonkowie wyrażają się z najwyższym uznaniem o tej maszynie, która przez całe trzy lata trwania podróży nie przy sporyła im żadnych kłopotów.

Na tegorocznej wystawie czeskosłowackiego przemysłu maszynowego w Brnie załoga zakładów strakonickich za prezentuje dwa nowe motocykle wyścigowe „OHC — 125” i „250”. (PAP)

Marylin Monroe w szpitalu

W dniu wczorajszym, słynna gwiazda filmowa Marylin Monroe została przewieziona do szpitala i poddana pod obserwację wobec groźby poronienia.

Marylin Monroe powróciła ostatnio do USA z Anglii gdzie wraz z Lawrencem Olivierem kręciła film „Slipping prince”. Słynna aktorka wyszła po raz pierwszy za mąż mając lat 16 za policjanta w Los Angeles. Powtórny związek małżeński zawarła w 1954 roku ze sławnym koszykarzem Joe Dimmagio. W obu tych małżeństwach Marylin Monroe nie miała dzieci. W czerwcu 1956 roku Marylin wzięła ślub ze słynnym pisarzem amerykańskim Arturem Millerem. Obecnie ma 31 lat.

(PAP)



Pracownicy poszukiwani

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej —
Wojewódzki Zarząd Budownictwa Terenowego
w Poznaniu

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko głównego inżyniera w Przedsiębiorstwie Budownictwa Terenowego w Gnieźnie i Szamotułach oraz kierownika betoniarń w Obornikach Wlkp. Wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne, długoletnia praktyka na stanowiskach kierowniczych oraz uprawnień budowlanych. Warunki uposażenia do omówienia. Oferty należy składać w Wojewódzkim Zarządzie Budownictwa Terenowego, ul. Zwierzyniecka 15, IV piętro, pokój 41 — Dział Planowania i Organizacji. K4509

Młynarz o wysokich kwalifikacjach przyjmie zaraz R. P. M. G. Młyn nr 193 w Kórniku, pow. Poznań. Oferty należy składać pod adresem młyna. K4589

5 dekarzy, każdą cieślę murarzy i robotników budowlanych, 4 cieśli i szklarza przyjmie natychmiast do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obowiązujących stawek w budownictwie. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K4509

Tokarzy i frezerów wyuczonych i do przyuczenia (od 18 lat) przyjmą zaraz z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobistej, ul. Dzierżyńskiego 223/29, pokój 101. K4519

Kreślaczy z praktyką i ładnym piśmem poszukuje Pracownia Projektowo-Kosztorysowa „Cukroprojekt” w Poznaniu, ul. Piotra Ściegiennego 62/64 — barak, narożnik ul. Promienistej. K4543

Inżynierów i techników z kilkuletnią praktyką oraz murarzy na rejonach Leszno, Kościan i Wolsztyn poszukuje Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego Leszno, ul. Lipowa 40/42. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie. K4526

Kwalifikowanego magazyniera branży elektrotechnicznej, robotników transportu zewnętrznego, robotników placowych, wysokokwalifikowanych monterów c. o. i wod.-kan. oraz pomocników monterów zatrudni zaraz Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych Poznań, ul. Ogrodowa 12. Zgłoszenia pokój 103. K4574

Wysokokwalifikowanych pracowników, możliwie z wyższym wykształceniem, dobrze obeznanych z branżą budowlaną na stanowiska: kierownika zakładu betoniarń prefabrykatów, majstrów budowlanych i księgowego inwentaryzatora zatrudni natychmiast Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Sulechowska nr 19. Warunki do omówienia na miejscu. K4587

Starszego (głównego) księgowego, zaznajomionego ze sprawami spółdzielczości, poszukuje zaraz Spółdzielnia Budowlana - Mieszkaniowa „Zjednoczenie” w Poznaniu, Leszczyńska 37, tel. 639-49. 22144g

2 inżynierów z długoletnią praktyką i referencjami na stanowiska st. inżyniera i kierownika zakładu (specjalność obróbka skrawaniem) przyjmie zaraz Spółdzielnia „Silnik” Poznań, St. Rynek 44. Oferty skład pod wyżej podanym adresem. K4605

Dojarz samotny potrzebny od 7. 8. br. za wynagrodzeniem według grupy VI, premią za udój i wolnym mieszkaniem dla samotnego. Zgłoszenia kierować do Szpitala Powiatowego w Środzie Pozn. K4613

Każda ilość

ELEKTROD SPAWALNICZYCH

o wymiarach od 2-5 mm

zakup!

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich. Poznań, ul. Grunwaldzka 81. K4607

WARSZTAT NAPRAWCZY PGR

w Jarocinie, ul. Kościuszk 16a

przyjmie do REMONTU

w roku bieżącym wszelkie obrabarki do metalu i drewna. Telefon nr 200 Jarocin. K4612

Urządzenie SKŁEPOWE

BRANŻY KOSMETYCZNEJ,

w dobrym stanie

kupię.

Oferty z podaniem ceny i rozmiarów do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22277g

KOCIOŁ PAROWY

lub lokomobilę pow.

ogrz. od 20 do 35 m³,

ciśnienie od 6 do 10

atm. z akup i natychmiast Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza,

Leszno, ul. Leszczyńska 38, tel. 594. 33022p

Praca

Malarzy przyjmie J. Pawlak, Poznań, Zwierzyniecka 6. 21703g

Fryzjerka potrzebna. Posada stała. Klemens Nowacki, Swarzędz, Poznańska 1. 21903g

Ucznia do zawodu malarzkiego przyjmie zaraz. — Mistrz malarzy Aumüller, Poznań, Roosevelt 10 m. 6. 22016g

Młodsza paniątka do zabawy z dziećmi, na kilka godzin lub z noclegiem, na bardzo dobrych warunkach potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22068g.

Nauka

Tańców nowoczesnych, lu

dowych wyczuć: Szczerkówna, Poznań, Marcinkowskiego 2a — parter. 21121g

Konwersacji języka angielskiego udzielić korzystnie, również poza domem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 21924g.

Kursy pisania na maszynach (półroczne) oraz kursy biurowości (roczne) organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ulica Chelmońskiego 7, telefon 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 21951g

Kupno

Kupię nowy samochód malolitrażowy względnie „Warszawę”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 21702g.

Samochód osobowy w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22102g.

Wielbnemu Duchowiństwu, Matkom Różańcowym, wszystkim Krewnym, Lokatorom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

Jadwigi Nowakowej

za licznie złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia serdeczne

„BÓG ZAPŁACI” składa

RODZINA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWORSTWA

PIERZARSKIEGO

w Swarzędzu k. Poznania, ul. Kilińskiego 3/7.

Telefony: 125 — 117 — 144

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

1 suwnicy mechanicznej — do mieszania uple-
rzenia długości około 10 m,
1 aparatu do badania puszystości surowców dro-
biu wodnego (urządzenie kontolne).

Na powyższe urządzenia jest dokumentacja
techniczna do wglądu w Dziale Głównego Me-
chanika.

Oferty w kopertach zamkniętych składać na-
leży do dnia 8. 8. 1957 r. W przetargu mogą brać
udział instytucje państwowe, społeczne i pry-
watne.

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w dniu 10. 8.
1957 r. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K4603

OGŁOSZENIA DROBNE

Nutrie hodowlane, samice i samce 5-miesięczne oraz samice pokryte, ciemne sprzedam. Poznań-Górczyn, ul. Knapowskiego 9 m. 16. 22036g

Sprzedam wózek koszykowy w dobrym stanie. Poznań, Kniwskiego 24a m. 22. 22091g

Samochód osobowy „Opel Super 6” po generalnym remoncie, na nowym ogumieniu sprzedam. Poznań, Marszałkowska 5, od godz. 16. 22092g

Motocykl K 55, nowy sprzedam. Poznań - Sołacz, Górska 7 m. 2, od godz. 13. 22098g

Sprzedam wannę kompletną, używaną (1,70 m). Poznań, Grunwaldzka 21 m. 1. 22099g

Sprzedam samochód osobowy DKW w dobrym stanie. Właściciel: Ostrów Wlkp., Limanowskiego 88. 22100g

Norki pastelowe sprzedam. Właściciel: Poznań, Podkomorska 13 m. 2, od godz. 17-19. 22110g

Kurtkę krety sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 3, sklep obuwni. 22115g

Sprzedam samochód „Ford Canada”, nowy, cena 100 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22117g.

Sprzedam spacerówkę dla bliźniąt (wzór czeski), Skowronski, Poznań, Chudo-
by 19. 22120g

Sprzedam wiertarkę ręczną 3-fazową. Poznań - Łazarz, Kniwskiego 2 m. 7. 22123g

Kajak duraluminiowy, dwuosobowy sprzedam. Witkowski, Poznań - Sołacz, Mazowiecka 18. 22125g

Sprzedam motocykl „Jawa” C. Z. 350 cm, jak nowy, na szesnaście. Dobry, ul. Koźmińska 7, tel. 32, pow. Pleszew. 22128g

Lokale

Poszukuję spiesznie 2 pokoje względnie 1 pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Chwilkowska, Poznań-Jeżyce, Szamotulska 50 m. 1. 21719g

Mieszkania do remontu poszukuję. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22027g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Mieszkanie samodzielne pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, willow, 1 p. (Wilda), zamienię na większe samodzielne 2-3-pokojowe z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22104g.

Gminna Spółdzielnia

„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”

W OBORNIKACH Wlkp., ul. Chłopska nr 1

ogłasza przetarg

na wykonanie robót budowlanych w Gromadzie Nieczajna, powiat Oborniki. Zakres robót budowlanych obejmuje budowę sklepu wiejskiego z magazynem, piwnicami i mieszkaniem.

Opracowana dokumentacja na w. w. roboty jest do wglądu w biurach zarządu Gminnej Spółdzielni w Obornikach, ul. Chłopska nr 1.

Termin składania ofert do dnia 15 sierpnia 1957 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Prawo wyboru wykonawcy zastrzega się. K4569

Nieruchomości

Sprzedam dom z ogrodem, 2 sklepy z magazynami, 11 pokoi, razem 1000 m², w śródmieściu Leszna Wlkp. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 21366g.

Sprzedam 5 ha ziemi pszenno-buraczanej. Tomczyk, Tykadów, pow. Kalisz. 32847p

Dom mieszkalny i pół morgi ogrodu sprzedam. Zgłoszenia: Poznań - Zabikowo, Armii Czerwonej 110. 21987g

Gospodarstwo 7 1/2 ha pszennej ziemi z zabudowaniami sprzedam. Gnieźno, Dalkoska 17 m. 9. 33012p

Kupię domek jednorodzinny lub pół wili z wolnym mieszkaniem, do 170 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22062g.

Gospodarstwo 40 ha, stawy, możliwość założenia hodowli nutrii, przy szosie Gdańskiej, blisko Bydgoszczy sprzedam. Oferty I. K. P. Inowrocław pod (1021). K4610

Sprzedam willę 10-pokojową, również połowę oraz dom jednorodzinny, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22062g.

Spokojna, pracująca spiesznie poszukuje pokoju, chętnie w śródmieściu, wspólny niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22062g.

Kupię wprost od właściciela parcelę w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22071g.

3 ha dobrej ziemi w pow. łaskim sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22074g.

Spiesznie kupię domek (willę) jednorodzinny. Właściciel: Poznań, tel. 628-26, od godz. 8-15. 22081g

Parcela 800-2600 m², zadrzewiona, przedmieście Poznania przy trójcebusie od 30 000 zł, tysiącmetrowe (Staroleka) 20 000 zł sprzedam. Dukiwicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 22083g

Dom zelektryfikowany z ogrodem przy dogodnej komunikacji w okolicy Poznania do 150 000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22101g.

Willę względnie 1/4 przy tramwaju z możliwością zamiany mieszkania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22103g.

Lekarskie

Lekarz obejmuje prywatne zastępstwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22019g.

Dr med. Radajewski, specjalista chorób płučných oraz chorób wewnętrznych (własny gabinet rentgenologiczny). Poznań, Kościuszk 76, wznowił przyjęcia. 20408g

Dr Witold Neyman, Poznań, 27 Grudnia 4 — wrócił. 21936g

Zguby

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Maria Schubert, Poznań, Za Bramką 7. 22073g

Zgubiono złoty damski zegarek 30 lipca br. na Garbarach. Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Marcinowska 13 m. 8, od godz. 15-20. 22038g

Zgubiono leg. nr 127797 Zw. Zaw. Pracowników Łączności, Edmund Łakomy, Poznań, Zwierzyniecka 3. 22004g

Zgubiono leg. służbową nr 136/56 Instytutu Maszyn Rolniczych. Kazimierz Chłapowski, Poznań, Darzyńska 16/18. 22009g

Różne

Futra reperuje, przerabiam. Poznań, Zupańskiego 3 m. 5. 22105g

Suknie ślubne nylonowe, taflowe, koronkowe (wielki wybór), welony wypracowane — „Elegancja” Poznań, Mickiewicza 13. 20898g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Sołacz, Grudzień 66. 21429g

Instalacje central. ogrzewania, montaż ciepłej i deszczowni ogrodniczych wykonuje: Zakład Instalacji inż. B. Marecki Poznań, Libelta 26 m. 3. 21967g

W Poznaniu posiadam 1 ha ziemi, budynek mieszkalny oraz gospodarstwo. Oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 21583g.

Radiodiodniarki szybko, dobrze naprawia i zestrza inż. Semma. Poznań, Garbary 67a. 22055g

Dyrektorowi Szpitala Ortopedycznego przy ul. Gąsiorowskiej, Doktorowi Maciejewskiemu, wszystkim Lekarzom oraz Personelowi serdeczne podziękowania za wyleczenie z długotrwałej choroby i troskliwą opieką składam tą drogą nieskończone wdzięczności Aleksandra Marchwińskiego z rodzicami, Poznań, Klonowicza 4. 22036g

Matrymonialne

Panna lat 35, wysoka brunetka z wykształceniem, posiadająca mieszkanie, zapozna inteligentnego pana do lat 45. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 21512g.

Panna młoda, zgrabna, domatorka, posiadająca mieszkanie, pozna kawalera solidnego, sympatycznego do lat 50 z zawodem, chętnie rozmawia. Rozwiedziony wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 22006g.

Rozwiedziony, po 40-letnim, solidnym, materialnie niezależnym, zapozna inteligentną, przystojną, towarzyszącą życia, rozwódka lub wdówka młodego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 22088g.

W dniu 1 sierpnia 1957 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najkochańsza siostra i szwagierka, śp.

Helena Blasius

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 4 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrzeżeni siostry i szwagier

Poznań, Żurawia 4. 22197g

+

W dniu 1 sierpnia 1957 r. rozstała się z tym światem, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., śp.

„Tonący brzytwy się chwyta“



Rys. L. Kapczyński

Sami sobie

Mieszkańcy Junikowa w pow. poznańskim zrezygnowali ze starań o włączenie wsi do planu elektryfikacji. Postanowili sami założyć światło. Powołany do życia specjalny komitet nie próżnował. Pomagali mu zresztą wszyscy mieszkańcy.

Ostatnio wieś doczekała się podłączenia do linii wysokiego napięcia.

Zachęcenie powodzeniem wspólnego wysiłku chłopcy w Janikowie projektują wybudowanie w roku przyszłym sali do zebrań, w której będzie się także mieściło kino. W dalszej perspektywie planują budowę lokalnego wodociągu.

„Krysia Leśniczanka“ znów na scenie

Po przerwie wakacyjnej, Państwowa Operetka Poznańska rozpocznie 8 bm. nowy sezon teatralny „Krysią Leśniczką“ — J. Jarno. Bilety w „Orbisach“ i w kasie teatru od godz. 10—13 i od 17 do 19.

Teatry

LALKI I AKTORA — godz. 10 „Baśń o pięknej Parysach“, g. 16.30 „Janek Wędrowniczek“; DOM KULTURY (Operetka z Łodzi) — godz. 19.30 „Hrabia Luxemburg“. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO — godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Prawo ulicy“ (franc., 18 l.); BAŁTYK — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30 i 20.30 „Ostatnia walka Apacz“ (ameryk., 12 l.), g. 19.30 — dokumentalny; MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Syn hr. Monte Christo“ (ameryk., 12 lat); WARTA — g. 10 i 11 „Złota antylopa“ (bajka), g. 12 „Biała grzywna“ (franc., 7 l.), godz. 13, 15.30, 18 i 20.30 „Królowa Margot“ (ang., 18 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.15 „Car i cieśla“ (panoramiczny, kolorowy, od 12 l.); WOJSKOWE (narożnik Polnej i Marceleskiej) — g. 18 i 20.30 „Pięćdziesiątka“ (franc., 18 l.); DOM KULTURY MO (Grunwaldzka) — g. 15 i 17 „Stawka o życie“ (CSR, 14 l.); TARGOWE (wejście z ul. Śniadeckich i Świecieckiego) — g. 16, 18 i 20 „Paryscy histonoz“ (franc., 12 lat); OSIEDLE (Dębickie) — g. 18 i 20 „Smierć rowerzysty“ (hiszp., 16 l.); GRUNWALD (Al. Reymonta) — g. 21.15 „Małżeństwo dr. Danwitsa“ (NRF, 16 l.); WYPOCZYNEK (Sołacz) — g. 21.15 „Król się bawi“ (franc., 16 l.); SPORTOWE (boisko Warty, ul. Rolna) — g. 21 „Dzień bez kłamstwa“ (franc., 18 l.); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Trzy kobiety“ (polski, 12 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.30 „Vivere in pace“ (włoski, 14 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9—21 „Wyspy Hawajskie“ i „Singapore“.

-45 po raz pierwszy! - 45 po raz drugi!

Czyli epilog sprawy złe opakowanych paczek

Szerokie przejście, tuż przy schodach, zatarasowały sterty paczek i walizek. Przed długim stołem, którym odgradzał paczki od hallu, stało wiele osób. Za stołem na podwyższeniu szczerzy mężczyzna trzymający w ręku zielony koc powtarzał monotonnym głosem wywołaną cenę:

— 45 zł po raz pierwszy... 45 zł po raz drugi...

— 48 zł — przerwała mu starsza kobieta, stojąca wśród publiczności.

— 50 zł! — nie ustępował jakiś blondyn.

Licytacja stawała się coraz bardziej gorączkowa.

— A więc 64 zł za koc po raz pierwszy...

Tym razem ceny już nikt nie podbił. Siedząca za stołem pracownica zainkasowała należność i wpisała nazwisko nabywcy. Ten ostatni sięgnął szybko po nabyty koc i odszedł z zadowoloną miną.

Duża paczka, którą z kolei rozwijał szczerzy mężczyzna, zainteresowała jeszcze bardziej zebranych. Odrzucił na posadzkę sznurek i sięgając po przedmiot znajdujący się wewnątrz paczki prezentował je publiczności.

— Buty na kauczuku... płaszcz... marynarka... koszula... różna galanteria... za wszystko razem 117 zł. Kto da więcej?

Kilka osób nie chciało zrezygnować z kupna i podwyższało kolejno stawki.

Ilość paczek zmniejszała się. Co chwilę któraś z nich wędrowała do nowego nabywcy.

☆

Taki był przebieg publicznej licytacji przedmiotów z niedoreczonych przesyłek pocztowych, którą zorganizował w

tych dniach Wojewódzki Zarząd Łączności w Poznaniu

Sezon „szkolny“ w sklepach

Choć do nowego roku szkolnego jeszcze miesiąc, już teraz przygotowuje się do niego — handel. Hurtownie i detaliści poznajemy nie zorganizują tym razem specjalnych kiermaszy, ale od 15 bm. wszystkie sklepy z artykułami szkolnymi będą w pełni (czy na pewno?) zaopatrzone w przedmioty potrzebne najmłodszemu „studentom“. Gwarantuję więc wybór artykułów papierniczych, galanterii (ołówki, tanie wieczne pióra itp.). Niewiele będzie tylko krederek ołówkowych, (od lat nie można się ich doczekać) niedobór mają zastąpić kredki olejne. Przygotowano czapki w cenie 27 zł (13 tysięcy), tornistry, śniadaniówki skórzane i z skóry, pewną ilość tanich skórzanych teczek i mas... pończoch, które tak „chętnie“ drze młodzież w wieku przedpubertalnym.

Mundurki szkolne przygotowano niestety — takie jak w ubiegłych latach — starego modelu. Bodaj od dwóch lat toczą się „rozmowy“ między dwoma Centralnymi Zarządami — Przemysłu i Handlu Odcieżą — o nowe mundurki. Jeszcze się jednak nie dogadali... Poradono sobie natomiast z fartuszkami. Ponieważ przemysł nie dostarczył wszystkich rozmiarów, szyją je teraz chałupnicy i miejscowe spółdzielnie. Fartuszków więc będzie dosyć.

Poznań będzie dostatecznie zaopatrzony w obuwie dziecięce i młodzieżowe, oczywiście nie wszystko na skórze. Otrzymamy o 70 tys. par więcej, niż w ubiegłym roku. Podręczniki szkolne sprzedawane są już od lipca. W połowie sierpnia nadejdzie uzupełnienie. Brak będzie tylko sześciu podręczników w związku ze zmianą programu nauczania. Część z nich nadejdzie do września, trzy dopiero w październiku.

A więc od 15 sierpnia — ruch w „szkolnym interesie“.

(zs)

List do Redakcji

Panie Redaktorze

Jesień ubiegłego roku wydawała się okresem bardzo szczęśliwym dla mieszkańców Winogrod. Sądzili oni oraz kilka tysięcy studentów, zamieszkujących tę dzielnicę, że niedługo, a będą jeździli na Winogrody tramwajem. Wykopy pod tor tramwajowe, zwiezione szyny oraz kamienie przeznaczone na nawierzchnię wskazywały na to, że rzeczywiście po Targach rozpocznie się budowa linii. Lecz obecnie samochody MPK wywożą kamienie...

Czyżby projekt uruchomienia linii tramwajowej w tym roku przesunięto na późniejszy okres? Jeśli tak, to dlaczego? MIESZKAŃCY WINOGRAD

Informujemy

4 bm., żeński chór „Harfa“ przy ZPZ w Luboniu urządza „święto pieśni“. Zbiórka członków zespołu o godz. 14. Sympatycy śpiewu mile widziani.

Zarząd Oddziału PTT-K — HCP organizuje w niedzielę dla pracowników wycieczkę do Ciechocinka-Zdroju. Wyjazd autokarami o g. 5.30 sprzed Klubu Fabrycznego. Powrót tego samego dnia wieczorem. Koszt — 30.— zł.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, Oddział Częstochowa (ul. Chłopskiej 28), urządza w październiku br. IX Wystawę Amatorskiej Fotografii Artystycznej o zasięgu ogólnopolskim. Fotografami o wymiarach od 24x24 do 30x40, należy nadsyłać do 15 września br.

W Środowisku Powstańców Wilk. Wilda, dyżury w każdy wtorek od godz. 18—19.30, a w Środowisku Weteranów Politycznych — w czwartki w tych samych godzinach, w lokalu przy ul. Dzierżyńskiego 106.

przy ul. Kościuszki 77. Odbywa się ona tutaj co kwartał i przebiega mniej więcej w ten sam sposób: tracą nieznani nadawcy paczek, a zyskują nowi nabywcy, którzy kupują różne, często wartościowe przedmioty, po bardzo niskiej cenie.

Przyczyny niedoreczenia przesyłek są najczęściej te same: złe opakowanie, słaby sznur, zniszczenie adresów podczas długiej podróży, brak drugiego adresu na opakowaniu czy wewnątrz paczki, niedbałe obchodzenie się pracowników z przesyłkami.

Wszystkie niedoreczone z tych przyczyn w kraju paczki przekazuje się do Poznania. Tutaj Wojewódzki Zarząd Łączności przetworzy paczki przez trzy miesiące, oczekując interwencji nadawcy lub odbiorcy, po czym, o ile takich nie ma, sprzedaje paczki na publicznej licytacji. Uzyskane z tej sprzedaży pieniądze przekazywane są do Skarbu Państwa, lub odnalezionemu właścicielowi paczki, o ile wylegitymuje się, jaką wartość posiadała przesyłka. Niedoreczonych przesyłek nadchodzi w ciągu kwartału do Poznania 400 do 500.

Wypluwa z tego chyba jasny wniosek. Należy starannie opakowywać przesyłki, zaopatrzyć je w dwa adresy na zewnątrz i wewnątrz, jeżeli chcemy, aby paczka dotarła szybko do miejsca przeznaczenia i nie zawieruszyła się podczas podróży.

Gr. L.

Wyjaśnienie

Nadużycia, o których informowaliśmy 30 lipca br. w notatce pt. „Czterech handlowców za kratkami“ powstały w sklepach podległych „MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego“, nie zaś jak podaaliśmy „MHD Art. Gosp. Domowego i Chem.“

Zmiany w kinie

„Osiedle“

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców Osiedla Dębickiego kinem „Osiedle“, Okręgowy Zarząd Kin wprowadza od 6 bm. dwie korzystne dla widzów zmiany. Kino „Osiedle“ otrzyma za kilka dni szerokotaśmową aparaturę projekcyjną w miejsce obecnej, wąskotaśmowej oraz wyświetlać będzie dziennie trzy lub cztery seanse.

Kino „Osiedle“ czynne jest codziennie z wyjątkiem poniedziałków. (V)

Sprawy Nowaków

Kiedy masz już kłopot z własnym „szkolnym wojskowem“, gdy nazywają cię „starym koniem“, gdy już jesteś na własnym wilku i własnoręcznie podnosisz swoją stopę, jednym słowem — kiedy przebrnąłeś przez dwie dekady ziemskiego życia — przychodzi na cię chwila słabości i zastanowienia: Po co cię żyje? — Zadajesz wtedy hamletowskie pytanie. Przywodziś na myśl wyczytane maksmym, pasujesz na siłę własne doświadczenia z wymysłami nieletniej głowy i dajesz genialnie, wymijającą odpowiedź: Żyję dla przyszłych pokoleń!

I wiem już, że twój ideał to Ona, twój cel to Dzieciaki, twoje marzenie — Domek Jednorodzinny.

Płyną dni i woda, rozpluwają się marzenia; pozostaje ona. Przez male „o“, bo patrzysz już na ziemię z wysokości własnego nosa.

Na mnie też przyszła taka chwila. Mam swoją „Onę“, niebrzydka, niegłupia, niemająca. Mam wielki społeczny obowiązek i cel własny — gro-madkę dzieci, które lubię. Mam wielką chęć, pustkę w kieszeni, nie mam mieszkania i książecz-



Polacy na Igrzyskach w Moskwie

Czwartek był na III MISM w Moskwie „Dniem Polaków“. Piękną sukcesy naszych oszczepników Sidi i Kopyty, skoczka Grabowskiego, wioślarki Makowskiej, siatkarów nad silnym zespołem ZSRR — należy uzupełnić jeszcze dalszymi pomyślnymi wynikami.

LEKKOATLETYKA SPORTEM NR 1

Największym zainteresowaniem cieszy się na Igrzyskach lekkoatletyka. Na bieżniach, rzutniach i skoczniach padają nowe rekordy MISM. Sztafeta ZSRR 4 x 100 m zajęła pierwsze miejsce w rekordowym czasie 40,2 przed Polską 40,8. Polacy pobiegli w składzie: Grabowski, Foik, Jarzembowski i Baranowski. Stanisławski wobec doznanej kontuzji nie startował. Nasi reprezentanci prowadzili początkowo mając przeszło dwa metry przewagi nad ZSRR, jednak fatalna zmiana pąteczki pomiędzy Jarzembowskim i Baranowskim za przepięknie nasze szanse na zajęcie pierwszego miejsca.

Ważny nie był najlepiej usposobiony. Zajął on w skoku o tyczce czwarte miejsce z wynikiem 4,30 m. Zwyciężył Czernobaj (ZSRR) 4,50 m przed Dulatowem (ZSRR) i Preusgerem (NRD) po 4,40 m. Wyścig 110 m ppł. wygrał Veselsky (CSR) 14,7 a 80 m ppł. Jelisiejowa (ZSRR) 10,8.

9 POLAKÓW W PÓLFINALACH

W trzecim dniu turnieju bokserskiego Polacy nadal walczą bez porażek. Kowalski w wadze koguciej, po zaciętej walce z Rumunem Mondrianu, wygrał w stosunku 2 do remisu i jest ósmym Polakiem, który zakwalifikował się do półfinałów. W ten sposób bokserzy polscy wywalczyli już 8 medali.

W pozostałych ćwierćfinałach wagi koguciej padły następujące rezultaty: Zasuchin (ZSRR) sprawił wielką niespodziankę, wygrywając z mistrzem olimpijskim Berendtem. Włoch Passamonti przegrał z Koreańczykiem Kim En-ho oraz Włoch Spinetti zwyciężył Jugosłowianina Mitrovića. Spinetti będzie walczył w półfinale z Kowalskim.

W ćwierćfinałach wagi średniej Dudzik (Polska) zdobył punkty bez walki. Mustafa (Egipt) pokonał Berharda (Szwecja). Fieofanow (ZSRR) zwyciężył Mousa (Francja), oraz Malnikowski (Finlandia) przegrał z Topuzowem (Bułgaria). Polak Dudzik walczyć będzie w półfinale z Egipcjaninem Mustafą.

W walkach ćwierćfinałowych w boksie z Polaków odpadli Rusin i Jędrzejewski. Sukces odniósł nasz młody zawodnik Walczak, bijąc Bułgara Micewa. Zakwalifikował się on jako dziewiąty z Polaków do półfinałów, co jest niewątpliwie sukcesem naszej młodej reprezentacji.

Z TURNIEJU HOKEJA NA TRAWIE

Wysokie zwycięstwo odniósł hokeiści Japonii bijąc Finlandię 7:1. Japończycy ulegli poprzednio dru Malnowski i mgr Marzec.

zynie Francji, która okazała się zespołem wyjątkowo dobrze przygotowanym.

ZWYCIĘSTWO

PARY PINGONISTÓW

W turnieju tenisa stołowego para polska Caliński — Kosiński wygrała z parą mieszaną Leonow (ZSRR) — Ho 1-pin (Chiny) 3:0 (21:18, 21:16, 21:16).

BRAZOWY MEDAL WIOŚLAREK

Bardzo zaciętą walkę stoczyły w czwórkach podwójnych polskie zawodniczki. Wywalczyły one brązowy medal uzyskując czas 3:35,0. Polki jechały w składzie: Piatkówna, Flakówna, Karwacka, Styczńska i sternik Szulcówna. Pierwsze miejsce zajęła osada ZSRR — 3:24,2, a drugie Rumunia — 3:29,8.

FLORECIŚCI WYELIMINOWANI

Słabo wypadli floreciści w turnieju indywidualnym. Piasecki odpadł już w eliminacjach. Do ćwierćfinałów zakwalifikowali się Franke i Twardowski. Franke odniósł 5 zwycięstw, a Twardowski 4. Niestety, w ćwierćfinałach skończyli oni swoją karierę, nie kwalifikując się do dalszych walk.

BELDOWICZ

NA TRZECIM MIEJSCU

Po dwóch konkurencjach w wieloboju w strzelaniu z łuku w konkurencji mężczyzn Polak Beldowicz znajduje się na trzecim miejscu mając 410 pkt. Drugi nasz reprezentant Kędziara dzieli szóste miejsce z Czechosłowakiem Frlaufem — po 348 pkt. W konkurencji prowadzi Czechosłowak Vokurka — 422 pkt.

Zebranie

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w sali na boisku przy ul. Obornickiej 78 zebranie informacyjno-organizacyjne Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Ognisko Poznań-Winiary. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników gimnastyki.

Kim EDGE?

Godz. 17.30 — San — Admira. O mistrzostwo klasy A w piłce nożnej. Boisko przy al. Reymonta.

Krótko

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Cottbus (NRD) odbył się mecz pomiędzy reprezentacją tego miasta i Zieloną Górą, w barwach której wystąpił zawodnik poznański Warty Zagacki. Wygrał on trójskok z wynikiem 14,18 m.

☆

Piłkarska jedenastka ligowego Lecha pokonała drużynę Old Boysów swego klubu 8:1.

☆

Na czele Organizacyjnego Komitetu Wyścigu Dookoła Polski, którego trasą prowadzić będzie również przez Poznań, stanął poseł Japończyk uległ poprzednio dru Malnowski i mgr Marzec.

Młodzi są bezdomni

ki docelowego oszczędzania. Nie mam nic.

„Szukaj, a znajdziesz“ brzmi dewiza Biura Rzeczy Zagubionych, więc szukam. Wyjścia.

Nie skorzystam z rubryki „Wymagalne“ i nie wzięję się w mieszkanie, choć mieć coś z życia. Nie dostaję literackich nagród państwowych, bezskutecznie gram w „Koziołki“, nie pracuję w handlu, zatem formalną drogą złożyłem podanie o mieszkanie w radzie zakładowej. Jestem kawalerem, przede mną czeka kilkadziesiąt wieloletnich rodzin. Przewodniczący rady poradził mi po odczytaniu ożenić się, wtedy będzie łatwiej o przydział. Dowcipni! Rzyknąć małżeństwo z mieszkanem przy teściowej lub własnej rodzinie! Młody ma prawo do własnych błędów, których nikt mu przecież nie wytłuma- czy, bo i po co? A często, jak często, nie wiedzą o tym nasze kochane mamusie i teściowe. Musimy osobno, aby być... kochającą się rodziną.

Potrzebuję niewiele, pokoiku z kuchnią. Wystarczy wtedy dla mnie, dla Niej i dwojga (na razie) dzieci. Ale muszę mieć najpierw żonę, potomstwo, aby dostać wymarzone i wyczekane mieszkanie. Rzyknąć małżeństwo bez własne-

go dachu nad cenną głową? Żyć jak wiele tysięcy rodzin w ścisłym wzasku i wiecznych kłótniach o skrawek wspólnego korytarza? Wyjścia nie ma, tutaj i Szekspir nie poradzi. Młodzi są dziś bezdomni.

Zaraz, zaraz... Osiedle Bezdomnych Kochanków... Widziałem to na kronice. Warszawa (tylko nigdy nie brak fantazji) próbują w ten sposób wybrnąć z mieszkaniowych tarapatów. Przyszli mieszkańcy sami wzięli łopaty i budują. Tak, dziadki zaczęli, wnuki skończą... Chociaż dobre i to, ma się przynajmniej tę pewność. Żyjemy przecież dla przyszłych pokoleń!

Na razie myślę o sobie. Obliczyłem, że jeśli razem z Daną odłożymy co miesiąc tysiąc złotych, za dziesięć lat będziemy mieli własny domek z garażem. (Garaż to dla wnuków). Teraz kombinuję, jak odłożyć tyle pieniędzy. Chyba zostanę krwiodawcą, podobno placą kil- kaszt złotych za 1/5 litra. Niech mi ktoś potem powie, że nie zdobyłem domu własną krwią! A przez dziesięć lat będziemy z Daną grzecznie całować się w parku.

Zartuję? Może...

(Ciąg dalszy za tydzień)